

Wychowawca: Iwona Suchożebrska

06.04.2020 – 10.04.2020 r.

Temat tygodnia: Wielkanoc.

Poniedziałek 06.04.2020 r.

Opowiadanie dla 4 – latków

Słuchanie opowiadania Barbary Szelańskiej „Wielkanocne pyszności”.

Książka, strona 60 –61

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oia-aplus-ks/mobile/index.html#p=62>

W przedszkolu na każdym kroku widać było zbliżającą się Wielkanoc. W wazonach stały bazy, a obok – koszyczki z jajkami. Wszystkie zawieszane dekoracje też przypominały o świętach. Słońce każdego kolejnego dnia coraz mocniej świeciło. Ada, podobnie jak inne dzieci z jej grupy, nie mogła doczekać się świąt. Pani opowiadała o tradycjach wielkanocnych.

– A może zrobimy sobie mazurka? I jeszcze babkę i szynkę. Nie może też zabraknąć chleba i jajek!

– Ale jak my to wszystko sami zrobimy? – dopytywał Kamil. – To naprawdę dużo pracy. Widziałem, jak babcia piekła ciasto.

Pani tajemniczo uśmiechnęła się do dzieci.

– Tak naprawdę zrobimy dziś te wszystkie smakołyki, ale one nie będą nadawały się do jedzenia. Wykonamy je z masy solnej, potem wypieczemy i pomalujemy. A na koniec urządzimy kącik wielkanocny.

– Ale fajny pomysł – zawołał Kamil.

Ada zrobiła wielką babę wielkanocną, a Kamil – szyneczkę. Inne dzieci też starały się jak mogły.

Po pomalowaniu i ułożeniu na stoliczku wszystkie „smakołyki” wyglądały jak prawdziwe, zwłaszcza baba z lukrem.

Po podwieczorku do sali średniaków przyszły w odwiedziny starszaki.

– Ale macie tu pyszniutkie pyszności! – oblizując się, zawołał Maciek i wyciągnął rękę po babkę. W ostatniej chwili przed zjedzeniem powstrzymał go Olek.

– Dlaczego nie mogę się poczęstować? Trzeba jeść szybko, póki świeże. Potem już nie będą takie dobre.

– Maciek, przyjrzyj się uważniej tym smakołykom. Przecież one są z masy solnej. Jeszcze mógłbyś sobie przez nie połamać zęby. Najlepiej poczekaj na prawdziwy wielkanocny stół i prawdziwe pyszności.

Maciek przytaknął głową, ale i tak ukradkiem – kiedy nikt nie patrzył – powąchał babkę. Skrzywił się, zawiedziony, i rad nierad postanowił jednak poczekać na święta.

Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

- Z czego dzieci wykonały pyszności do koszyka wielkanocnego?
- Dlaczego Olek powstrzymał Maćka przed skosztowaniem babki z kącika wielkanocnego?
- O jakich tradycjach wielkanocnych była mowa w opowiadaniu?
- Jakie smakołyki z wielkanocnego stołu lubicie najbardziej?

Opowiadanie dla 5 – latków

Słuchanie opowiadania S. Karaszewskiego „Wielkanocny koszyczek”.

Książka, strona 60 – 61.

https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oa_ks_56/mobile/index.html#p=62

Święta wielkanocne tego roku Olek i Ada wraz z rodzicami i dziadkami spędzali na wsi, w domu pradziadków. Stał tam pod lasem dom murowany. Dom miał strych i piwnice. A w domu tym był duży pokój z piecem kaflowym. A w pokoju stał stół okrągły, dębowy. A na stole obrus biały, haftowany cały. Na stole dębowym stał koszyczek wiklinowy. A w koszyczku wiklinowym, na serwetce leżały pisanki-kraszanki, wielkanocne malowanki. Obok pisanek-kraszanek stał cukrowy baranek, stał żółty kurczaczek, obok babka łaciata, gruba jak beczka, i sól w solniczce w kształcie jajeczka. Rosła rzeżucha zielona, wędzonka dobrze uwędzona nęciła psa i kota, myszkę i kunę zza płota.

Zawitał ksiądz do dzieci, koszyk z wikliny poświęcił. Kropidło w miseczce utopił, święconą wodą pokropił:

pisanki-kraszanki,

cukrowego baranka,

*kurczaczka z chorągiewką,
babkę z lukrową polewą,
chlebek pokrojony, przy soli ułożony,
rzeżuchę zieloną,
wędzonkę uwędzoną
– wszystko pokropił wodą święconą!*

Mieszkańcy koszyka, pokropieni wodą święconą, poczuli się jakby byli świętymi. Jakby aureola wyrosła nad nimi i uczyniła wszystkich świętymi! A potem zaczęli krzyczeć jeden na drugiego. Czy dla święconego nie ma nic świętego?

– My jesteśmy najważniejsze! – chełpiły się pisanki-kraszanki.

– Przy wielkanocnym stole świąteczni goście dzielą się nami i składają życzenia! Bez pisanek nie byłoby świąt wielkanocnych!

– Beee, to ja jestem najważniejszy! – zabeczał cukrowy baranek.

– Jestem biały i słodki, jestem symbolem poświęcenia, ofiary za innych, dobroci i czystości! Beze mnie nie byłoby świąt wielkanocnych!

– Pi, pi, pi, to ja jestem najważniejszy! – pisał kurczaczek.

– Jestem symbolem nowego życia, które po mrocznej zimie odradza się na nowo! Jak małe pisklęta, które wiosną wykluwają się z jaj!

– Wszyscy jesteście w błędzie! – huknęła babka. – Ja jestem najważniejsza, bo właśnie po mnie wyciągają się ręce stołowników! Beze mnie nie byłoby świąt wielkanocnych!

– Nieprawda, to my jesteśmy najważniejsi! – krzyknęli chleb i sól. – Gości zawsze wita się chlebem i solą. Bez nas nikt nie zapraszałby gości i nie byłoby prawdziwych świąt wielkanocnych!

– Co też wygadujecie! – zaperzyła się rzeżucha. – Z moich ziarenek wyrastają zielone łodyżki, pełne witamin. Daję przykład innym roślinom, aby jak najszybciej zazieleniły się na polach, szybko rosły, dojrzewały i dawały obfity plon! Bez szybko budzącej się przyrody, bez rzeżuchy nie byłoby świąt wielkanocnych!

– Wszyscy mówicie nieprawdę! – ryknęła wędzonka. – Czy mogą być święta bez wędzonki? Beze mnie nie ma świąt wielkanocnych, nie ma żadnych świąt!

– Jak to, a Wigilia? – spytał baranek.

Wędzonka obraziła się i nie powiedziała nic więcej.

To, co później się działo, nie miało nic wspólnego ze świętami ani nastrojem świątecznym. W koszyczku wiklinowym rozgorzała prawdziwa bitwa: nie tylko na słowa, ale na co się tylko dało. Milczeniem pominiemy kto, co, czym i jak. Po zażartej kłótni nikt nie wyszedł z tej awantury cało.

Gdy dzieci weszły do pokoju, zobaczyły w koszyczku istne pobojuwisko.

– Co tu się mogło stać?

– Kto to zrobił?

Pierwsze podejrzenie padło na kota. Ale kot siedział grzecznie na kanapie i lizał różowym językiem futerko. Nie wyglądał na sprawcę spustoszenia w koszyku.

Następnym podejrzanym był pies. Ale pies grzecznie spał w budzie i nie wchodził do domu. Dzieci podejrzewały mysz, ale mysz zostawiłaby ślady ząbków na wędzonce. Dzieci pomyślały o kunie, ale okna i drzwi były zamknięte. Jak mogłaby się dostać do pokoju?

– Musimy naprawić zniszczenia! – postanowiły dzieci. Potłuczoną pisanekę-kraszankę skleiły przezroczystym plasterkiem. Odlamany róg cukrowego baranka przykleiły scukrzonym miodem. Wyprostowały pogniecioną rzeżuchę. Pozbierały wysypaną sól i dokleiły kurczaczceki urwany dziób. Przewróciły na drugą stronę wędzonkę, żeby nie było widać szkody. Poukładały równo porzucane kromki chleba. Jeszcze poprawiły koronkową serwetkę. Gdy świąteczni goście zasiedli przy stole, wszystko było w należytym porządku i ani śladu po niedawnej kłótni.

Dzieci przyglądają się ilustracjom w książce, opowiadają historyjkę.

– Jak oceniacie zachowanie mieszkańców wielkanocnego koszyka?

- Kto z nich miał rację? Dzieci uzasadniają swoją odpowiedź.

4 - latki	5 – latki
<p>Karta pracy, cz. 2, nr 29.</p> <p>Dzieci:</p> <ul style="list-style-type: none">– oglądają obrazek,– wymieniają nazwy smakołyków, które znajdują się na stole,– dzielą ich nazwy rytmicznie (na sylaby),– rysują po śladach rysunków babek wielkanocnych.	<p>Karta pracy, cz. 4, nr 50</p> <p>Dzieci:</p> <ul style="list-style-type: none">– opowiadają, co dzieje się na obrazku,– czytają z pomocą tekst pod obrazkiem, uzupełniając go nazwami obrazków,– rysują szlaczek po śladzie. <p>Karta pracy, cz. 4, nr 51</p> <p>Dzieci:</p> <ul style="list-style-type: none">– łączą liniami rysunki, których nazwy rozpoczynają się tak samo,– kolorują trzy wybrane rysunki,– czytają z pomocą wyraz farby i układają obok taki sam wyraz z liter odszukanych wśród naklejek.

Wtorek 07. 04. 2020 r.

„Tradycje Wielkanocne” – rozmowa na temat zwyczajów związanych ze Świątami Wielkanocnymi.

Włączamy dzieciom piosenkę do posłuchania. Możemy porozmawiać z dziećmi o czym była piosenka.

<https://www.youtube.com/watch?v=qKY9oeELKn4>

4 - latki	5 – latki
<p>Karta pracy, cz. 2, nr 30</p> <p>Dzieci:</p> <ul style="list-style-type: none">– rysują po szarych liniach rysunku pisanki,– kolorują rysunek,– oglądają obrazki, naśladują miny przedstawione na pisankach, nazywają emocje, wskazują pisankę: wesołą, wystraszoną, smutną, złą.	<p>Karta pracy, cz. 4, nr 52</p> <p>Dzieci:</p> <ul style="list-style-type: none">– czytają nazwy z pomocą rodzica,– wskazują odpowiednie obrazki,– kończą rysować kurczątko według wzoru, kolorują je. <p>Karta pracy, cz. 4, nr 53</p> <p>Dzieci:</p> <ul style="list-style-type: none">– kolorują rysunek,– ozdabiają jajka według własnych pomysłów,– kończą rysować koguciki według wzoru, kolorują je.

Słuchanie utworu M. Musorgskiego „*Taniec kurcząt w skorupkach*”.

<https://www.youtube.com/watch?v=e2ziz9Z6G84>

Dzieci na kartkach z bloku próbują narysować to, co usłyszały. Można dzieciom podpowiedzieć i ukierunkować pracę. Pracę można wykonać farbami, bądź kredkami.

Środa 08. 04. 2020 r.

Kolorowanka „Kurczątka”.



4 - latki	5 – latki
	<p>Układanie wyrazu według wzoru</p> <p>Napisy: palma, baba, mazurek, pisanka, baranek, wyprawka (karta B, karta C), nożyczki. Dzieci przygotowują kartę B i kartę C z wyprawki. Układamy na stole napisy: palma, baba, mazurek, pisanka, baranek. Odczytujemy je dzieciom. Dzieci wycinają z wyprawki, z karty C, zdjęcia związane z Wielkanocą. Układamy pod nimi ich nazwy. Następnie dzieci wycinają z wyprawki, z karty B, kartoniki z tymi samymi nazwami zdjęć. Układają (według wzoru) nazwy pod odpowiednimi zdjęciami.</p> <p>Karta pracy, cz. 4, nr 54</p> <p>Dzieci:</p> <ul style="list-style-type: none"> – oglądają obrazki, numerują je za pomocą kropek według kolejności, – opowiadają historyjkę, – nadają tytuł obrazkom oraz całej historyjce, – kończą ozdabiać jajka według wzoru, kolorują rysunki. <p>Karta pracy, cz. 4, nr 55</p> <p>Dzieci:</p> <ul style="list-style-type: none"> – rysują po śladach pierwszego rysunku, kolorują rysunek, – rysują po śladach drugiego rysunku, – ozdabiają rysunki jajek po prawej stronie tak, jak są ozdobione jajka po lewej stronie.

„Wielkanocni goście” – zabawa paluszkowa.

Mówimy rymowaną, dzieci pokazują odpowiednią liczbę palców i odpowiadają na pytania.

Przy wielkanocnym stole pięciu gości siedziało.

Jeden poszedł do domu, to ile zostało?

Przy wielkanocnym stole czterech gości siedziało.

Jeden poszedł do domu, to ile zostało?

Przy wielkanocnym stole trzech gości siedziało.

Jeden poszedł do domu, to ile zostało?

Przy wielkanocnym stole dwóch gości siedziało.

Dwóch poszło do domu, to ile zostało?

Przy wielkanocnym stole smutno się zrobiło, bo pyszne śniadanie właśnie się skończyło.

Czwartek 09. 04. 2020 r.







Słuchanie rymowanki Iwony Fabiszewskiej „*Wielkanocne jajka*”.

Pisanki to jajka malowane.

Różnymi wzorami są ozdabiane.

Mogą być w paski, mogą być w ciapki,

mogą być w kropki,

mogą być w kwiatki.

Więc dziś pisankę pomalujemy,

potem do domu ją zaniemiemy.

Rozmowa na temat rymowanki. Zadajemy dzieciom pytania:

- O czym była ta rymowanka?
- Jak były pomalowane jajka?
- Jak jeszcze inaczej można ozdobić jajka?

Zachęca dzieci do samodzielnego wykonania sylwety pisanki.

„*Pisanka wielkanocna*” – kolorowanka.



4 - latki	5 – latki
<p>Karta pracy nr 11</p> <p>farby, pędzle, papier kolorowy, nożyczki, klej</p> <p>Samodzielne wykonanie pracy „<i>Jajo wielkanocne</i>”. Dzieci wypychają z karty kształt jajka. Malują je farbami według własnych pomysłów. Odkładają na tacę do wyschnięcia. Wycinają z papieru paski w różnych kolorach. Przyklejają je we wskazanych w instrukcji miejscach lub według własnych pomysłów.</p> <p>Karta pracy, cz. 2, nr 31</p> <p>Dzieci:</p> <ul style="list-style-type: none"> – wskazują w każdej ramce obrazek, który różni się od pozostałych, – nazywają to, co widzą na zdjęciach, – odszukują w naklejkach obrazki symboli wielkanocnych, naklejają je na ich cienie. 	<p>Karta pracy, cz. 4, nr 56</p> <p>Dzieci:</p> <ul style="list-style-type: none"> – liczą pisanki po lewej i po prawej stronie, kolorują prostokąt przy tych pisankach, których jest więcej – kończą rysować szlaczek według wzoru. <p>Karta pracy, cz. 4, nr 57</p> <p>Dzieci:</p> <ul style="list-style-type: none"> – kolorują rysunek pisanki według podanego kodu, – słuchają rymowanki, a następnie powtarzają ją podczas kolorowania, – kończą rysować szlaczek według wzoru z poprzedniej karty.

Piątek 10. 04. 2020 r.

„Z czym kojarzy ci się Wielkanoc?” – zabawa w skojarzenia.

Zadajemy dziecku pytanie: „Z czym kojarzy ci się Wielkanoc?”. Dzieci podają swoje propozycje.

„Przygotowania do świąt” – rozmowa inspirowana opowiadaniem B. Kosmowskiej

„Pamiętnik Kasi”.

Sobota

Już niedługo Wielkanoc. Mama powiedziała, że jutrzejsza niedziela jest całkiem inna. Nazywa się ją Niedzielą Palmową. Nie wyjaśniła dlaczego. Za to obiecała, że wszystko się wyjaśni, gdy pójdziemy na przedświąteczny kiermasz.

Niedziela

Z wrażenia nie mogłam zasnąć. A kiedy wstałam rano, od razu wyjrzałam przez okno, żeby sprawdzić, ile palm wyrosło w naszym ogrodzie. Nie było żadnej! Tata najpierw się śmiał z tych moich palm. Potem wytłumaczył, że tak się nazywa świąteczna ozdoba, którą kiedyś robiono z różnych gałązek. Dziś wypłata się palmy nawet z kolorowych słomek, traw i papierków. Zobaczyłam je na kiermaszu i bardzo mi się podobały. Jedną z nich kupiliśmy i została poświęcona. Mama uważa, że będzie chroniła nasz dom przed nieszczęściem albo złośliwymi sąsiadami. Czekamy z Krzysiem, kiedy palma zacznie działać cuda.

Poniedziałek

No i stało się! Palma wcale nie chroni przed nieszczęściem! Dziś mama ogłosiła wielkie porządki w całym domu! I jeszcze usłyszeliśmy, że sprzątanie jest świąteczną tradycją. To był dość męczący dzień, ale w naszym domu zapachniało wiosną.

Środa

Po południu przyszła pani Matysiak ze skargą, że Krzys i ja zostawiamy rowery pod jej furtką. Postawiliśmy je tam na chwilę i to była niesłuszna pretensja. Musieliśmy kupić złotą palmę!

Piątek

Mama powiedziała, że jest post, a my bardzo chcieliśmy zjeść na obiad spaghetti z sosem! Na szczęście wieczorem bawiliśmy się w malarzy jajek! To wielka frajda przygotować ładny koszyk ze święconką. Krzys patrzył z wielkim smutkiem na pęto kiełbaski w koszyku. I żałował, że trzeba na nią poczekać aż do świątecznego śniadania.

Pierwszy dzień świąt

Znowu jest niedziela, ale już świąteczna! Dziś możemy leniuchować i jeść pyszne dania. Robimy to z radością. Z pysznych dań najbardziej cieszy się tata. A my z Krzysiem mniej, bo

po smacznych ciastach nic już nie możemy zjeść! Najbardziej uroczyste było śniadanie. Założyłam swoją nową sukienkę. Nawet Krzyś wyglądał tego dnia bardzo elegancko, jak powiedziała mama.

Poniedziałek

Tata mnie ostrzegął, abym uważała, idąc do Dorotki, bo choć nie pada deszcz, mogę nagle mieć mokrą sukienkę. Śmiałam się z taty. A już po chwili biegłam do domu, przemoczona do suchej nitki. Syn pani Matysiak i taki Robert z naprzeciwka wylali na mnie i moją nową sukienkę całe wiadro wody, krzyżąc: – Śmigus-dyngus! Śmigus-dyngus!

Poskarżyłam się rodzicom, ale powiedzieli, że dziś jest lany poniedziałek. I tego dnia łatwo poznać, kto zna się na świątecznych zwyczajach, a kto nie!

– Można się oblewać wodą, ale delikatnie – powiedział tata.

– Kiedyś uważano, że oblana panienka szybciej wyjdzie za mąż, a jeśli się obraża, długo będzie szukała męża – dodała mama.

Pomyślałam, że tata ładnie oblał mamę wodą, skoro została jego żoną. I postanowiłam nigdy nie być żoną Roberta, choć Robert ma świetnego psa i siostrę Dorotkę, którą bardzo lubię. No... chyba że Robert nauczy się ładnie obchodzić święta!

Rozmowa na temat opowiadania. Prosimy, aby dzieci spróbowały opowiedzieć o świątecznych zwyczajach.

Słuchanie piosenki. Dzieci mogą improwizować ruchowo piosenkę według własnych pomysłów.

<https://www.youtube.com/watch?v=t-jVEPrPR9c>

4 - latki	5 – latki
Karta pracy, cz. 2, nr 32 Dzieci: – kończą kolorować rysunek, – odszukują na obrazku	Karta pracy, cz. 4, nr 58 Dzieci: – przyglądają się tulipanom, wskazują różnice między nimi, – kolorują tulipany, – wskazują trzy najkrótsze tulipany i trzy najdłuższe tulipany,

<p>symbole wielkanocne: kurczątka, baranka, zajączka, pisanki,</p> <ul style="list-style-type: none">– kolorują pisanki w koszykach– każdą innym kolorem– i ozdoby według własnych pomysłów.	<p>– rysują po śladach rysunków tulipanów, kolorują je.</p> <p>Karta pracy, cz. 4, nr 59</p> <p>Dzieci:</p> <ul style="list-style-type: none">– kolorują po prawej stronie na rysunku te miejsca, które po lewej zaznaczone są kropkami,– kolorują koła według wzoru <p>Wyprawka plastyczna, karta 19, klej, nożyczki, naklejki.</p> <p>Dzieci wycinają kształt tułowia kurczaka. Składają go wzdłuż szarych linii i skleją w zaznaczonym miejscu. Wycinają głowę kurczaka i przyklejają we właściwym miejscu tak, jak to widać na fotografii. Odnajdują w naklejkach dziób, oczy i nóżki kurczaka. Nakleją je, kierując się fotografią, lub zgodnie ze swoim pomysłem.</p>
--	--

Litera Ł, ł dla 5 – latków



Ł ł

Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł

Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł

Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł Ł

ł ł ł ł ł ł ł ł ł ł ł ł

ł ł ł ł ł ł ł ł ł ł ł ł

ł ł ł ł ł ł ł ł ł ł ł ł